

Ś GŁOS Świdnika

glosswidnika@wp.pl

TYGODNIK

NR 34 (1892) 28.08.2009r. CENA 1 zł (w tym 0% VAT)

db kredyt gotówkowy

Weź gotówkę!

Pozbądź się starych rat z innych banków.

Przy okazji zamienimy Twoje stare raty z innych banków na jedną niższą. Zapytaj o szybki kredyt bez poręczenieli.

Placówka db kredyt:
Świdnik, ul. 3 Maja 1
tel. (081) 748 89 70

To bank dobrych kredytów.
Grupa Deutsche Bank



Deutsche Bank PBC S.A. Centrala, Al. Armii Ludowej 26, 00-609 Warszawa.



SKOK ŚWIDNIK



Wejście do rodziny AgustaWestland, to ogromna szansa, ale po prywatyzacji...

...Nie będzie łatwo

Sala konferencyjna PZL-Świdnik dawno nie przeżywała takiego obłędu. 25 sierpnia, podczas spotkania dyrekcji przedsiębiorstwa z kadrą kierowniczą i przedstawicielami związków zawodowych wytwórni zabrakło miejsc siedzących. Funkcyjni pracownicy zakładu chcieli się dowiedzieć, co czeka ich w nowej rzeczywistości, która nadejdzie na przełomie roku. Usłyszeli, że prywatyzacja, to ogromna szansa dla zakładu, ale nie będzie łatwo...



O prywatyzacji PZL-Świdnik piszemy na stronie 2.

Victory
Szkoła Języków Obcych

małe grupy

różne poziomy

angielski
francuski
hiszpański
niemiecki
włoski

native speakerzy



Świdnik
Szkoła Podstawowa nr 7

081 473 56 86
513 130 427

Sekretariat:
I piętro obok sali 114

www.victory.lublin.pl

Posezonowa wyprzedaż przyczep

CENA (brutto) 1.650 zł

1.299 zł



ŚWIDNIK TRADE Sp. z o.o.

21-045 Świdnik
Al. Lotników Polskich 1
tel. +48 081 4680916
fax +48 081 4680915

www.trade.swidnik.pl

Dopuszczalna masa całkowita	500 kg
Dopuszczalna ładowność	340 kg
Wymiary gabarytowe przyczepy	2,60 x 1,54 x 0,77 [m]
Wymiary skrzyni ładunkowej	1,65 x 1,12 x 0,32 [m]
Zawieszenie	Oś skrętna ALKO
Koła	14SR10
Rama	Blacha ocynkowana
Podłoga	Blacha ocynkowana
Burty	Blacha ocynkowana
Dyszel	Typ V, profil z blachy ocynkowanej

pokojowe, kuchenne, tapicerowane

Meble

Szeroki wybór. Zapewniamy transport i raty.

Piaski ul. Partyzantów 37 (za szkołą)
czynne: pn.- pt. godz. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 15.00
tel. (081) 582 11 07

Milejów ul. Kasztanowa
czynne pn.- pt. godz. 8.00 - 16.30
sobota 8.00 - 13.00
tel. (081) 757 40 15



PORADNIA DLA KOBIET

USG

TRÓJWYMIAROWE

Świdnik, ul. Norwida 2 tel. 081 751 54 54



NOWOŚĆ !!!

KARTY
SIEĆ BANKOMATÓW SKOK 24



Komentarze po podpisaniu umowy

W czasie uroczystości podpisania przedwstępnej umowy prywatyzacyjnej, Giuseppe Orsi, dyrektor naczelny AgustaWestland powiedział: Wybór AgustaWestland na zwycięzcę przetargu oznacza bardzo ważny kamień milowy w wieloletniej, owocnej, partnerskiej współpracy obu firm. Zamykamy rozdział, w którym pełniły role one dostawcy i odbiorcy usług produkcyjnych. Stajemy się dziś firmami siostrzanymi, a wkrótce połączymy nasze potencjały jako jedna firma.



Giuseppe Orsi - dyrektor naczelny AgustaWestland

Wybór inwestora strategicznego, a zarazem nowego właściciela PZL-Świdnik kończy stan niepewności co do losów PZL-Świdnik. Dokonał się on w myśl strategii rządowej, która – przypomnijmy – zakładała przekazanie PZL-Świdnik w ręce jednego ze światowych liderów branży lotniczej. Wydaje się, że uzupełnia on też logiczny ciąg historii naszej firmy i – w pewnym sensie – stanowi jej zwieńczenie. Przez dziesięciolecie przechodziliśmy kolejne etapy rozwoju. Od roli podstawowy elementów samolotów myśliwskich, poprzez wytwórcę licencyjnych śmigłowców, po najwyższy szczebel lotniczego wtajemniczenia – producenta statków powietrznych własnej konstrukcji. Za kilka miesięcy wejdemy w skład globalnej firmy i – jak deklarują jej prominentni przedstawiciele – będziemy stanowić jej istotny element. Procedura prywatyzacyjna, jej czasem dramatyczny przebieg oraz wynik dowodzą, że wszystkie strony tego procesu doskonale zdawały sobie sprawę z wartości PZL-Świdnik, jako cennego segmentu w strukturze dużej, międzynarodowej firmy lotniczej.



Mieczysław Majewski - prezes zarządu PZL-Świdnik

Tak jak to było do tej pory liczyliśmy, że prywatyzacja da nam nowe możliwości rozwoju. Umożliwi dostęp do najnowocześniejszych technologii, dostarczy nowych produktów, włączy w globalną sieć dystrybucyjno-serwisową nowego właściciela. Będzie pozytywnym, chociaż niełatwym doświadczeniem. Szczególnie cieszy mnie, że AgustaWestland deklaruje zainteresowanie utrzymaniem i rozwojem programów Sokoła i SW-4. Oznacza to, że koncepcje naszych najwybitniejszych konstruktorów: Stanisława Kamińskiego i Krzysztofa Bzówki wytrzymały próbę czasu i mają szansę na otrzymanie nowego impulsu rozwoju.

Największą łatwość w przystosowaniu się do nowych wymagań będą miały w fabryce prawdopodobnie takie sfery, jak: produkcja, logistyka czy też kontrola jakości. Mniejsze doświadczenie we współpracy z podmiotami zagranicznymi, z powodów oczywistych, mamy w dziedzinie badań i rozwoju, marketingu, handlu, informatyki, zarządzania personelem. Myślę, że rozsądną postawą w tych dziedzinach byłoby wyjście z założenia, że razem możemy więcej. Efekt synergii i efekt skali każą szukać sukcesu w maksymalnym dostosowaniu naszych metod działania do procedur stosowanych przez nowego właściciela. Z przekazywanych nam zapowiedzi wynika zresztą, że nastąpi ścisła integracja celów i działań koncernu z bardzo niewielkim marginesem na autonomię PZL-Świdnik, jako jego części.

Decyzja o wyborze inwestora dla WSK PZL-Świdnik to wydarzenie niezwykle ważne. Świdnik stanie się elementem międzynarodowej grupy lotniczej AgustaWestland, która jest liderem na rynku produkcji i sprzedaży helikopterów na świecie. To z perspektywy rozwoju gospodarczego miasta Świdnika i regionu lubelskiego sprawa o której mówi się zbyt mało, tak jakby nie doceniając znaczenia tej decyzji. Porównując tę inwestycję do, na przykład, branży samochodowej, można powiedzieć, że do Świdnika wkroczyły zakłady Mercedesa. Proponowany poziom inwestycji, dostęp do technologii i rynków zbytu oraz gwarancje pracownicze, dają nadzieję na to, że potencjał świdnickiej załogi zostanie w pełni wykorzystany i co więcej, w najbliższych latach jeszcze bardziej wzmocony. Nie mam żadnej wątpliwości, jak niewiele potrzeba czasu, aby inwestor przekonał się, że w PZL-Świdnik pracują profesjonalni najwyższej klasy i decyzja o zakupie akcji była decyzją trafną.

Dla mnie jako burmistrza jest bardzo istotne, że inwestor zdecydował się także na wykup akcji pracowniczych oraz akcji, które były własnością miasta. Dzięki temu każdy udziałowiec spółki uzyskał możliwość zbycia swoich akcji. Pragnę jeszcze raz powtórzyć, że decyzja o programie pomocy dla WSK PZL-Świdnik ze strony miasta w postaci zamiany zobowiązań podatkowych na akcje i nieruchomości, pomimo, że tak krytykowana przez radnych opozycji, okazała się i dla miasta, i dla spółki bardzo korzystna. Z nowym właścicielem rozmawiać będziemy o dalszej współpracy z WSK PZL-Świdnik, w zakresie między innymi budowy Regionalnego Parku Przemysłowego w Świdniku (projektu finansowanego ze środków Unii Europejskiej) oraz budowy Regionalnego Portu Lotniczego w Świdniku. Wierzę, że dzięki naszemu wytrwałemu uporowi i te projekty doczekają się pomyślnej realizacji.

Mimo kryzysu, Świdnik czeka zatem dobry czas. W latach 2009 – 2010 planujemy zrealizować inwestycje miejskich za ponad 60 mln złotych. Mam nadzieję, że ponownie ruszą budowy sądu i szkoły muzycznej, a Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad rozpocznie budowę nowych węzłów i dróg dojazdowych do naszego miasta. Bardzo dobrze układa się współpraca z PZL-Świdnik, z powiatem oraz ze świdnicką Spółdzielnią Mieszkaniową. Wszystkim, którzy współdziałają na rzecz rozwoju Świdnika chciałbym jeszcze raz serdecznie podziękować.

Dzisiaj zaś w szczególności słowa uznania należą się załodze WSK PZL-Świdnik i spółek zależnych, zarządowi zakładu oraz wszystkim związkom zawodowym działającym w spółce, za solidarne, wspólne działanie. Myślę, że i oni mogą się od nas uczyć w jaki sposób w Świdniku można współpracować dla wspólnego dobra.



Waldemar Jakson - burmistrz Świdnika

Warszawa - 18 sierpnia 2009 r.



Pani Lilianie Sosnowskiej

głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca

składa Grono Pedagogiczne, Pracownicy i Dyrekcja Zespołu Szkół nr 1 w Świdniku

Pani Grażynie Szwajewskiej

głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca oraz Teścia

składa Grono Pedagogiczne, Pracownicy i Dyrekcja Zespołu Szkół nr 1 w Świdniku

Serdeczne podziękowania

wszystkim,

którzy wzięli udział w ostatniej drodze

Ś.P. ZBIGNIEWA SKÓRAKA

składa żona z rodziną

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Burmistrza Miasta Świdnik
Nakład: 1940 egzemplarzy.

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1,
skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54
e-mail: glosswidnika@wp.pl

ComeYah - Chodźcie

Reggae prosto ze Świdnika

"Wyobraźcie sobie... scenę, na której są już rozstawione mikrofony, bębny, gitary i całe nagłośnienie, ale jeszcze nie ma muzyków. Reflektory beznamiętnie omiatają swymi szklanymi spojrzeniami scenę, rzucając na nią wiązki różnokolorowego światła, które odbija się od lśniącego metalu instrumentów. Przed sceną zebrał się już spory tłum, coraz bardziej niecierpliwych ludzi, którzy przyszli tu w sobotni wieczór, nie tylko po to, żeby napić się piwa.

Tym, co ich ściągnęło na tę salę jest miłość do muzyki i szacunek, czasem nawet uwielbienie dla zespołów o znanych w całym kraju nazwach, które mają zagrać dzisiaj w tym przybytku. Jednak część ludzi przysłała tu zwykłą ciekawość. Niektórzy z nich zachodzą w głowę, co to za zespół, którego nazwa widniała na plakacie, będzie dzisiaj sportować gwiazdy. Nikt go nie zna i nikt wcześniej o nim nie słyszał. Dzisiaj zagrają swój pierwszy koncert. Kim są ludzie, którzy go tworzą?"

Na to pytanie próbowali odpowiedzieć muzycy z zespołu ComeYah, bowiem to właśnie z ich blogu pochodzą te słowa.

Członkowie nowopowstałego, świdnicko-lubelskiego sektetu, czyli Damian "Syjon" Skoczylas - głos, słowo, gitara; Łukasz "Gabriel" Poźdź - głos, gitara; Tomasz "Ricky" Klisz - bass; Jarosław "Dysiu" Dyś - perkusja; Grzegorz "Grzech" Harcej - klawisz; i Grzegorz "Luzik" Huzarek - gitara rytmiczna, postawili na roots reggae. Świdnicka publiczność może znać ich muzykę chociażby z prze-

glądu "Deutrykowisko", który odbył się podczas ostatnich Dni Świdnika. Muzycy zdobyli nagrodę publiczności. To początki sukcesów grupy ComeYah, która coraz lepiej radzi sobie na krajowej scenie reggae.

Zespół powstał ponad rok temu - wspomina wokalista, Damian Skoczylas. - Trudno było znaleźć muzyków, którzy nie tylko słuchali reggae, ale również potrafili je zagrać. Najważniejsza w tej muzyce jest sekcja rytmiczna, dlatego długo szukałem odpowiedniego perkusisty i basisty. Na jednej z prób pojawił się Ricky, który gra na gitarze basowej. Chyba mu się spodobało, bo został z nami do dzisiaj.

- Nie do końca byłem przekonany, czy chcę uczestniczyć w tym projekcie - przyznaje Tomasz "Ricky" Klisz. - Usłyszałem, jak chłopcy śpiewają cichutko sobie przygrywając i tak mnie to ujęło, że postanowiłem z nimi zostać.

Muzycy ComeYah, nie zważając na obecne trendy są wierni starym wzorcom korzennego reggae. Rootsowa pulsacja, głębia brzmienia i przede wszystkim nietuzinkowe tek-

sty Damiana Skoczylasa, to niewątpliwie atuty zespołu. Pozytywne vibracje i energię muzycy przekazują już przez samą nazwę, która w jamajskim slangu oznacza - chodźcie.

- Nazwa była odzwierciedleniem naszych inspiracji i fascynacji - tłumaczy jej pomysłodawca Ricky. - W 1977 roku Junior Murvin na riddimie "Police and Thieves" rozpoczyna pieśń Bad Weed właśnie od tych słów - chodźcie. Słowo to zawiera w sobie ruch i jednocześnie zachętę. Zostaliśmy przy tej nazwie, chociaż wielu konferansjerom sprawia nie lada trudności.

ComeYah mają za sobą kilkanaście koncertów. Grali w Świdniku, Lublinie, Siedlcach, Zamościu i Warszawie. Ich działalność to nie tylko muzyka grana na żywo. Zespół może się już pochwalić pierwszym materiałem demo, który zawiera pięć autorskich utworów i własną wersję znanego riddimu Revolution z tekstem Damiana. - Dzięki uprzejmości właściciela atrypu "Analog" - Darka, który pozwolił, by tego dnia bar



stał się zaimprovizowanym studio, udało nam się wręcz cudem nagrać ten materiał - wspomina Ricky. - Uruchomiliśmy swoje znajomości i w ten sposób kompletowaliśmy sprzęt. Głośniki pożyczaliśmy z Łecznej, mikrofony z Lublina, a stołu miksera użył nam Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku. Po kilkunastu godzinach starań udało nam się zagrać i tak zarejestrowaliśmy siedem kawałków. Materiał demo zrealizował Bhakti, basista i dubmaster, znany z takich formacji jak Katharsis, Natura, Village Of Peace, Bakszyszczy Duberman.

W przyszłym roku ComeYah planuje wydanie płyty. Prawdopodobnie będzie to EP, czyli mini album. Na razie zespół szuka sponsorów.

- Wierzymy, że nic nie dzieje się przypadkiem i bez przyczyny. Każdy z nas przeszedł pewną drogę, po to żeby spotkać się i zagrać. Wiemy, że jeszcze wiele pracy przed nami, ale już teraz możemy powiedzieć: Oto jesteśmy! ComeYah Live!! Bless Ya!!! - kończy rozmowę Tomasz Klisz.

Monika Szczerba

Świdnickie dożynki działkowe

W tym roku świdnicki działkowcy obchodzą swoje święto 23 sierpnia, w ogrodzie „Tulipan”. Podczas uroczystości zaprezentowano zebrane plony, wręczono również nagrody i dyplomy dla najlepszych użytkowników działek.

Na ogrodowe dożynki przybyli, między innymi Stanisław Chodak, prezes Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Działkowców w Lublinie, Mirosław Król, starosta powiatu świdnickiego, Andrzej Radek, wiceburmistrz Świdnika, Janusz Królik, przewodniczący Rady Miasta, przedstawiciele świdnickich związków zawodowych oraz sąsiednich gmin. Na ręce Stanisława Pszeniczki, prezesa Zarządu Rodzin-

ŚWIĘTO PŁONÓW W TULIPANIE



Nagrody za wzorową uprawę działki wręczał Andrzej Radek, wiceburmistrz Świdnika.

nego Ogrodu Działkowego im. Obrońców Westerplatte, złożyli podziękowania za trud, jaki działkowcy wkładają w pielęgnowanie zielonych zakątków i propagowanie zdrowego stylu życia. Życzyli również obfitych



Mirosław Król podziwiał tegoroczne plony - Działkowcy wkładają dużo serca i pracy w to, co robią. Dzięki nim nie zapomnimy, jak smakują prawdziwe warzywa i owoce.

plonów oraz satysfakcji z działkowych osiągnięć.

Natomiast Stanisław Pszeniczka podsumował tegoroczny sezon działkowy w Świdniku:

- Mam świadomość, że utrzymanie działki to coraz większe koszty. Rosną składki, opłaty za wodę i energię, ceny

Również pod względem inwestycyjnym był to korzystny czas. Największe zmiany zaszły w ogrodzie „Tulipan”, gdzie się dziś spotykamy. Dzięki staraniom władz miasta, do działek została doprowadzona droga dojazdowa i chodnik, zrobiono oświetlenie oraz duży parking. We własnym zakresie wymieniliśmy ogrodzenie od strony drogi i dwie bramy, wykonaliśmy nową tablicę z nazwą ogrodu. Dzięki temu, jego wygląd dorównuje najlepszym działkom w Polsce.

S. Pszeniczka podkreślił jednocześnie, że dla Polskiego Związku Działkowców ten rok był niezwykle trudny i pracowity. W dalszym ciągu podejmowano bowiem próby rozbicia związku, uwłaszczenia działkowców i odebrania im praw. Na szczęście, 17 lipca, sejm odrzucił projekt proponowany przez część posłów ustawy, w myśl której zlikwidowano by PZD, a jego majątek przejąłby skarb państwa.

Niedzielne święto plonów było doskonałą okazją do wręczenia wyróżnień. Najlepsi uhonorowani zostali tytułami „Zasłużonego Działkowca”. Złotą odznakę otrzymał Leszek Rubaj z ogrodu „Kalina”, który uprawia działkę już ponad 20 lat. Srebrne odznaki odebrali: Maria Szeptuch, Czesław Koziół („Narcyz”), Jan Leśniak, Wiesław Muszyński, Kazimierz Samborski, Bolesław Socha („Malwa”), Katarzyna Garbał, Andrzej Jaroszewski, Zbigniew Skórzak, Krzysztof Kuspit („Róża”), Teresa Czap, Stanisław Gumieniak („Stokrotka”), Zygmunt Targowski, Jan Wójtowicz, Władysław Dyjak („Tulipan”), Celina Krupnicka, Jan Piekarski, Piotr Kostian, Andrzej Słomka, Walerian Łobinski („Konwalia”), Jan Kuchta, Wiesław Oldakowski, Piotr Szyzka, Krzysztof Wilk („Kalina”), brązowe zaś: Marian Szymczyk, Tadeusz Łapan,

Zdzisław Pizoń, Radosław Lorek, Stanisław Kubicki („Narcyz”), Anna Brendler, Zofia Giza, Leokadia Opalińska, Mieczysława Szewczyk („Malwa”), Regina Tatomir, Henryka Kornacka, Zenon Janik („Tulipan”), Teresa Dziedzic, Maria Woź-

niak, Zdzisław Basak, Jan Kozak, Czesław Kowalski („Konwalia”), Barbara Mach, Dorota Molas, Maria Szymańska, Stanisław Cywko („Kalina”).

Przyznano także 51 dyplomów za wzorową uprawę działki i piękne jej zagospodarowanie oraz ponad 20 nagród rzeczowych w postaci cebulek kwiatowych, ufundowanych przez Urząd Miasta Świdnika.

Rozstrzygnięto konkurs na najładniejszy ogród. Tym razem zwycięstwo przypało „Narcyzowi”. Drugie miejsce zajęła „Stokrotka”, trzecie zaś „Róża”.

Niedzielne popołudnie, chociaż



Złotą odznakę Leszkowi Rubajowi (po lewej) wręczał Stanisław Chodak.

deszczowe i szare, świdnicki działkowcy zaliczyli jednak do niezwykle udanych. Dzięki muzyce i grillowanemu kiełbaskom nikt nie myślał o niesprzyjającej aurze. Najważniejsza była przecież gorąca atmosfera.

aw

KRAWĘŻNIKI JUŻ NIŻSZE



Powoli rozwiązuje się problem wysokich krawężników przy ulicy Kosynierów. Na ulicy pojawiają się kolejne warstwy asfaltu, które wyrównują nawierzchnię do jej docelowej wysokości. Dodatkowo przy przejściach spłycono chodniki, by można było swobodnie przejść lub przejechać wózkiem.

Zakład Pogrzebowy KAIS

Profesjonalna informacja pogrzebowa
Złatwienie wszelkich formalności
Świdnik ul. Okulickiego 2 c
Tel. całodobowe 723-63-46
0 604 492-356

Świdnickie Towarzystwo Muzyczne ogłasza zapisy do Ogniska Muzycznego w klasach: gitary, akordeonu, elektronicznych instrumentów klawiszowych, fortepianu i fletu prostego. Zapewnia indywidualny tok nauczania bez ograniczeń wiekowych, dostosowany do możliwości ucznia. Zapisy w godzinach 16 - 18
ul. Raclawicka 15D, tel. 751 56 71, 607 765 184, 608 647 721

Angielski profesjonalnie
wszystkie poziomy
tel. 888 759 607

KLUB MALUSZKA

Dzienna opieka nad dziećmi do 4 lat

Oferujemy:

- Opiekę całodzienną a także na godziny,
- Miłą i przyjazną atmosferę,
- Troskliwą opiekę nad dzieckiem.

os. Brzeziny, ul. Akacjowa 7
(obok sklepu Rogalik)

Więcej informacji: o 603 498 850 i o 609 365 357

Już przyjmujemy zapisy!!

BAJKOLANDIA



Zgłoszenia tylko do poniedziałku,
nagrody czekają

Konkurs dla ogrodników-amatorów

Przypominamy, że tylko do poniedziałku, 31 sierpnia można nadsyłać zgłoszenia swoich ogródków, balkonów, zielonego zagospodarowania przy lokalach gastronomicznych, blokach i domkach jednorodzinnych. Laureaci konkursu „Posesja przyjazna środowisku” organizowanego przez burmistrza Waldemara Jaksona otrzymają ciekawe nagrody, które na razie są niespodzianką. Przypomnijmy, że w ubiegłym roku były to rośliny, oryginalne pojemniki na kwiaty, mała architektura ogrodowa. Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Planowania Przestrzennego i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta. Można tego dokonać także drogą elektroniczną: urzad@swidnik.um.gov.pl, z dopiskiem „konkurs-posesja”.

Urząd Miasta Świdnik informuje o możliwości ubiegania się o przyznanie dodatku mieszkaniowego.

Druki wniosków i deklaracji o przyznanie dodatku mieszkaniowego są do pobrania w Urzędzie Miasta oraz na stronie internetowej Urzędu www.bip.swidnik.tensoft.pl Wypełnione wnioski, deklaracje oraz komplet zaświadczeń o dochodach z 3. miesiący poprzedzających złożenie wniosku należy składać w Kancelarii Urzędu Miasta Świdnik.

Szczegółowe informacje można uzyskać bezpośrednio
w Urzędzie Miasta Świdnik – łącznik
oraz pod nr tel. 081 751-76-52

Urząd Miasta Świdnik informuje, iż istnieje możliwość ubiegania się o przyznanie pomocy materialnej o charakterze socjalnym – stypendium szkolne i zasiłek szkolny.

Stypendium szkolne przysługuje uczniom szkół publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, młodzieży i dla dorosłych słuchaczy kolegiów nauczycielskich i kolegiów pracowników służb społecznych, nie dłużej niż do ukończenia 24. roku życia. Pomoc ta przysługuje uczniom w rodzinach, w których dochód nie przekracza 351,00zł netto na osobę. Stypendium jest przyznawane na obowiązkujący rok szkolny. Pomoc materialna o charakterze socjalnym – stypendium szkolne jest przeznaczona wyłącznie na cel edukacyjny – zakup podręczników, przyborów szkolnych oraz stroju sportowego itp. Przewidywana forma realizacji stypendium szkolnego to refundacja faktur i rachunków określonych w regulaminie przyznawania pomocy materialnej – stypendium szkolne i zasiłek szkolny. Druki wniosków o przyznanie stypendium szkolnego na rok szkolny 2009/2010 będą do pobrania w Kancelarii Urzędu Miasta Świdnik oraz na stronie internetowej Urzędu www.bip.swidnik.tensoft.pl. Wypełniony wniosek wraz z kompletem zaświadczeń o dochodach za miesiąc poprzedzający złożenie wniosku należy złożyć w Kancelarii Urzędu Miasta Świdnik w dniach od 1 września do 15 września 2009r.

Szczegółowe informacje można uzyskać bezpośrednio
w Urzędzie Miasta Świdnik – łącznik
oraz pod nr tel. 081 751-76-52

Repertuar kina LOT

do 31 sierpnia kino nieczynne

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Oferta nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Treść.....

Imię i nazwisko

Adres (do wiadomości redakcji).....

Sprzedam działkę rolno-budowlaną 30a, przy drodze asfaltowej, 5km od Świdnika, wszystkie media, tel. (081) 468 81 62. B-708

Sprzedam WC z drewna, deski frezowane, kryty blachą, podłoga, sedes, tel. (081) 751 36 00. B-709

Wynajmę garaż, boczna ul. Wyszyńskiego, cena 150 zł., tel. (081) 468 28 59. B-710

Wynajmę jedno lub dwupokojowe mieszkanie na dłuższy okres, tel. 0 501 440 163. B-711

Stacja dla mężczyzn pracujących lub dla małżeństwa, tel. 0 507 823 498. B-712

Sprzedam działkę 19a, Krępiec, wszystkie media, tel. (081) 468 20 43. B-713

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 49 mkw, I piętro, os. Wschód, cena do uzgodnienia, tel. 0 607 248 284, 0 511 771 400. B-714

Sprzedam Nexię GLS-1500 (z hakiem + przyczepą), 1999r., 63 tys. km, stan b.dobry, tel. 0 666 848 229. B-715

Sprzedam działkę budowlaną 14a, (róg Kusocińskiego - Rubinowa), cena do uzgodnienia, tel. (081) 751 64 89. B-716

Sprzedam mieszkanie 60 mkw. (3/4 piętro) lub zamienię na 2 pokoje do 45 mkw. (do 1 p.), tel. 0 693 185 900. B-717

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 48,5 mkw., II piętro, os. Wschód, blisko poczty, tel. (081) 468 34 84. B-718

Do wynajęcia garaż blaszak, Franciszków, ul. Szeroka 19, tel. (081) 751 27 95. B-719

Sprzedam samochód Opel Vectra 1,6, biely, kombi, 1999, G + B, klimatyzacja, ABS, tel. 0 662 323 240. B-720

Sprzedam Fiata 125 p, cena 500 zł, tel. 0 669 288 982. B-721

Sprzedam bardzo tanio 2 fotele i ławę dwupoziomową, stan bardzo dobry, tel. (081) 468 25 95. B-722

Sprzedam wózek inwalidzki, stan idealny, cena do uzgodnienia, tel. 0 501 488 280. B-723

Sprzedam mieszkanie 50 mkw., II p., ul. Modrzewiowa, rok budowy 2008, tel. 081 443 91 32. B-724

Przyjmę budę dla psa, tel. 0 503 683 616. B-725

Sprzedam własnościowe mieszkanie

2-pokojowe, 40 mkw.
ul. Bankowa w Świdniku
Pilnie, tanio
tel. 0 604 147 252. R-75

Zakład Pogrzebowy CONCORDIA

Kredytowanie pogrzebów
Bezpłatne złatwienie formalności USC, ZUS, KRUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY
Świdnik, ul. Okulickiego 8G
Tel. całodobowy (081) 751-32-89,
0 502-208-646

Auto Mechanika rozrządy, sprzęgła hamulce, zawieszenia

pon. - pt.: 8.00 - 18.00
Nowy Krępiec, ul. Kwiatowa 7
tel. 0 697 259 929,
(081) 469 21 49 R-74

Glazura, hydraulika,
panele, regipsy
Tel. 0 516 667 427



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Człowiek – najlepsza inwestycja

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

BIZNES ŻYCIA

realizowany w ramach Działania 6.2
„Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia”
Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki
skierowany do osób bezrobotnych
zarejestrowanych w PUP w Świdniku, z wyłączeniem osób,
które posiadały zarejestrowaną działalność gospodarczą w okresie
1 roku przed przystąpieniem do projektu

W ramach projektu oferujemy:

- ✓ szkolenie z zakresu przedsiębiorczości
- ✓ indywidualne wsparcie doradcze z zakresu pisania biznes planu i przygotowania wniosku o przyznanie środków na rozwój przedsiębiorczości
- ✓ przyznanie środków finansowych na rozwój przedsiębiorczości w wysokości do 40.000 zł
- ✓ specjalistyczne wsparcie doradcze z zakresu przedsiębiorczości



Powiatowy Urząd Pracy w Świdniku
ul. Wyszyńskiego 12, 21-040 Świdnik
tel. 081 468 - 53 - 33, 081 468 - 53 - 68
e - mail: luwueur2@praca.gov.pl

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Wygrali z Koroną Kielce i KSZO Ostrowiec Świętokrzyski

Pracowite 10 dni mają za sobą młodzi zawodnicy GPTS Avia Świdnik. Młodzicy starsi i trampkarze starsi świdnickiego klubu przebywali na obozie sportowym w Suchedniowie, gdzie przygotowywali się do nowego sezonu ligowego.

Podopieczni trenerów: Grzegorza Martyniuka (młodzicy) oraz Jacka Czerniakowskiego (trampkarze) solidnie przepracowali czas obozu trenując dwa razy dziennie. Do dyspozycji obu grup była świetnie przygotowana główna płyta boiska Orlicza Suchedniów (III liga), malownicze lasy u podnóża Gór Świętokrzyskich, gdzie można było ćwiczyć wytrzymałość oraz piękna nowoczesna hala, w której młodzi piłkarze doskonalili technikę, grając w siatkę i nogę.

Główną atrakcją obozu, oprócz spotkań kontrolnych z uznanymi zespołami piłkarskimi, była możliwość obejrzenia meczu ekstraklasy Korona Kielce – Lech Poznań. Podczas obozu świdniczanin rozegrał kilka spotkań sparingowych. Dla młodzieży trenera Martyniuka najbardziej wartościowy i najciekawszy był mecz z Koroną Kielce. Chociaż zespół ten, w roczniku 1997, uchodził za jeden z lepszych w Polsce, to

Pracowite wakacje młodych piłkarzy



właśnie świdniczanin pokonali kielczan 2-1, po golach Michała Urbana i Konrada Maziarczyka.

Trampkarze najciekawsze spotkanie rozegrali w Ostrowcu Świętokrzyskim z miejscowym KSZO. Avia wygrała z KSZO zdecydowanie, 5-1.

A oto wyniki pozostałych meczów sparingowych świdnickich drużyn: młodzieży starsi (rocznik

1997): Juventa Starachowice – Avia 2-1, Orlicz Suchedniów 97 – Avia 0-11, Orlicz Suchedniów 96/95 – Avia 1-5, KSZO Ostrowiec Św. – Avia 2-1, Korona Kielce – Avia 1-2.

Trampkarze Starsi (rocznik 1995): Orlicz Suchedniów (rocznik 1992) – Avia 6-2, Orlicz Suchedniów (rocznik 1994) – Avia 1-7, Korona Kielce – Avia 3-1, KSZO Ostrowiec Św. – Avia 5-1.

Wieści z kortu



W dniach 14 - 17 sierpnia w Świdniku rozegrano Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny Serii 2 Tenisa Ziarnego, w kategorii kadetów i kadetek.

Podczas zawodów bardzo dobrze wypadł reprezentant KT Avia Grzegorz Szabas. W pojedynku ćwierćfinałowym pokonał Dawida Baranowskiego z TUKS Norten Piotrków Trybunalski (6:2 7:5). W półfinale nie dał szans Tomaszowi Dąbrowskiemu z KS Mostostal Zabrze, wygrywając 6:0 i 6:2. Finał był już dla naszego zawodnika tylko formalnością. Świdniczanin zakończył pojedynek z Adamem Chorosiem, reprezentantem Sporteum L. Stępień Warszawa wynikiem 6:1, 6:0. W grze podwójnej para Grzegorz Szabas – Krzysztof Kazanecki (GKS Górnik Łęczna) pokonała duet Tomasz Dąbrowski – Adam

Zaorski (RKS Okęcie Warszawa) 7:5, 6:2. W półfinale kategorii kadetek Nina Furmaniak (KT Avia) uległa Nikoli Sawickiej z UNTS Warszawy (1:6, 0:6), zaś Natalia Kowalik (GKS Górnik Łęczna) pokonała swą koleżankę klubową Monikę Pawelec (6:2, 6:4). Mecz finałowy zakończył się zwycięstwem Nikoli Sawickiej 6:3, 6:4. W finałowej grze podwójnej para Kowalik/Pawelec pokonała świdniczanek Małgorzatę Gosek i Ninę Furmaniak 7:5, 6:4.

Nagrody najlepszym zawodnikom wręczył Mieczysław Majewski, prezes zarządu PZL-Świdnik S.A. Sędzią naczelnym turnieju był Stanisław Kielbasa.

Juniorzy młodszy trenują

Po inauguracji rozgrywek w piłce nożnej seniorów, przyszła kolej na grupy młodzieżowe GPTS Avia Świdnik. Drużyna juniorów młodszych, szkolona przez Tomasza Gielżaka rozpoczęła zajęcia szkoleniowe na początku lipca.

Podczas serii treningów zespół mógł rozegrać mecze kontrolne. - Z trzech zaplanowanych meczów rozegrano dwa, z Turem Milejów i z Wisłą Puław. Obydwa spotkania nasi zawodnicy wygrali 3:2 i 3:1, co pozwala patrzeć z optymizmem na przyszłość – mówi T. Gielżak.

Do drużyny dołączają dwaj młodzi piłkarze: Michał i Robert Kwiatkowski z Wierchowisk oraz bramkostrzelny napastnik, Łukasz Majkut z Wierchowisk. Do kadry LZPN

powołanie otrzymali inni zdatni zawodnicy: Patryk Sikora, Rafał Ściegienny, Przemysław Tomaszewicz i Damian Wołodko. Po dłuższej nieobecności do drużyny powrócił Jarosław Kozyra.

Humory dopisały, ryby nie

W sobotę, 22 sierpnia, po raz czwarty odbyły się Zawody Wędkarskie o puchar przewodniczącego Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność PZL-Świdnik. Wędkarze spotkali się na łowisku Koleczów. Mimo brzydkiej pogody frekwencja dopisała. Trzydziestu trzech zawodników, w deszczu i chłodzie przystąpiło do zawodów.

- Złamanie pogody wpłynęło na aktywność ryb, zwłaszcza tych większych, na które najbardziej liczyliśmy – mówi Roman Mierzwa. - Miały być karpie, ale udało się złowić tylko jednego koledeza Heniowi. Reszta wędkarzy musiała zadowolić się karasiami, płotkami i sumikami. Niedogodności pogodowe nie wpłynęły na atmosferę, która była znakomita. Wędkarskie opowieści umilały czas oczekiwania na branie ryb. Okazało się, że i hojne talony dla zwycięzców, wręczał Ryszard Kościelny, przewodniczący KM NSZZ „Solidarność”. Na jego ręce składamy serdeczne podziękowa-

nia, w imieniu uczestniczących w zawodach wędkarzy, za pomoc w organizacji naszych imprez promujących zdrowy wypoczynek nad wodą.

Organizatorzy zawodów zadbali też i o coś dla ciała. Gorąca kielbaska i kaszanka z ogniska cieszyły się wielkim powodzeniem. Na zakończenie przeprowadzono dodatkowo konkurs z nagrodami, rzutów do tarczy.

Wyniki zawodów: pierwsze miejsce zajął Henryk Duda, drugie Bogusław Borowski, trzecie Mirosław Słomka. Dalsze miejsca przypadły: Grzegorzowi Fedorkowi, Antoniemu Olkowi, Krzysztofowi Mazurowi, Mieczysławowi Chaborze, Mirosławowi Seroce, Mariuszowi Paluszowski i Dariuszowi Danielakowi.



Oldboje wygrali w Dorohusku

Oldboje Avii Świdnik wygrali XII Turniej im. Edwarda Pusiaka w Dorohusku. Podczas turniejowych zmagani pokonali trzy ekipy: Granicę Dorohusk, Włodawiankę Włodawa oraz Chelmieńczyków Chelmu.

Celem imprezy było uczczenie pamięci zmarłego 18 lat temu, E. Pusiaka, znanego działacza sportowego i pracownika LZS, mieszkańca Dorohuska.

Oldboje Avii pojechali na specjalne zaproszenie wójty Dorohuska Wojciecha Sawy, brata dobrze znanego w Świdniku Mariusza, który występował w świdnickiej Avii, w latach 1996 - 1999. Oprócz wspomnianego Mariusza Sawy, który został królem strzelców turnieju (6 goli), w barwach Avii, wystąpili: Jacek Ziarkowski, Paweł Pranagal, Tomasz Wojciechowski, Paweł Machnikowski, Jacek Płoszaj, Marcin Zakrzewski, Marek Dunia, Grzegorz Martyniuk, Ludwik Kawalec, Krzysztof Mazur, Krzysztof Sikora, Paweł Sawa oraz Marek Maciejewski, prezes GPTS Avia Świdnik.

Świdniczanin w pierwszym meczu pewnie pokonali zespół

Włodawianki 5-1. W tym spotkaniu formę imponowali: Jacek Ziarkowski i Mariusz Sawa, którzy stwarzali akcje jak za dawnych ligowych lat, gdy grali w drużynie drugoligowej Avii. W destrukcji brylowali Tomasz Wojciechowski, Jacek Płoszaj i Paweł Machnikowski a w ofensywie, imponował Ludwik Kawalec, wspierany przez Pawła Pranagala.

Wygrana Avii z Włodawianką dała awans do finału. W finale świdniczanin zmierzył się z Chelmieńczykami, która wcześniej pokonała gospodarzy z Dorohuska. W tym meczu znowu dali o sobie znać Ziarkowski i Sawa. Najpierw ten pierwszy, piękną główką zapewnił prowadzenie świdnickim oldbojom. Natomiast Sawa, przy stanie 2-1 dla Włodawy, strzelił dwa gole. Bramkę w meczu strzelił także Paweł Machnikowski ustalając wynik na 4-2 dla Avii.

Aktywne wakacje, czyli...

U UJŚCIA GIEŁCZWI



Siostrzytów - malownicze rozlewisko Wieprza.

Aby rozpocząć wycieczkę śladami zabytkowych dworów, parków oraz fascynujących zakątków przyrodniczych, musimy dojechać do Piask. Stamtąd udajemy się do **Brzeźczek**, wsi, która powstała prawdopodobnie w XVIII wieku. Obejrząc możemy pozostałości zespołu folwarcznego z początku XX wieku – czworak i lamus. Warto zatrzymać się na chwilę, by podziwiać rozlewisko Giełczwi oraz rozległy widok na szachownicę okolicznych pól i stawów.

Kolejnym przystankiem na trasie naszej wyprawy są pobliskie **Brzezie**. Ich początki sięgają 1330 roku. W 1862 roku wieś należała do rodu Zambrzyckich. To oni prawdopodobnie wystawili murowany dwór, przebudowany przez kolejnych właścicieli. Budynek ma kształt prostokąta. Zwrócony jest ku wschodowi. Z tyłu domu, na przełomie XIX i XX wieku, odbudowano prostopadłe skrzydło. Jeszcze kilka lat temu w budynku znajdowała się szkoła podstawowa, dziś stoi pusty. Wokół dworu dość dobrze zachował się park krajobrazowy z XIX wieku, w którym rośnie około 500 drzew, wśród nich ponad 600 – letni dąb.

Z Brzezie udajemy się do **Struży**. Tam obejrzeć możemy dwór wybudowany w 1905 roku przez Tomasza Augusta Poniatowskiego. Budynek składał się z trzech elementów: właściwej siedziby właścicieli, części środkowej stanowiącej zaplecze gospodarcze oraz północnej, gdzie znajdowała się oran-

żeria i mieszkanie ogrodnika.

W północno-zachodniej części posiadłości znajdowały się jeszcze cztery budynki mieszkalne dla służby, a w zachodniej stajnie i wozownie. Właścicielami majątku byli, między innymi Oleśnicy, biskup Paweł Piasecki, rodziny Radziwiłłskich i Popławskich. Warto dodać, że w Struży często gościł Bolesław Prus. Tam właśnie powstało jego opowiadanie „Szkatułka babuni”.

Z Struży kierujemy się do **Biskupic**. Mała miejscowość kryje w sobie wiele ciekawych obiektów. Zwiedzanie rozpoczynamy od zespołu kościoła pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika, w skład którego wchodzi murowany kościół postawiony w latach 1712 – 1727 (kilkakrotnie trawiony ogniem, odnawiany i przebudowywany), plebania z lat 1730 – 1733, zakryta ukończona przed rokiem 1781. Całość otoczona jest murem ogrodzeniem z bramą i pięcioma kapliczkami z 1847 roku. Zespół wraz z drzewostanem wpisano do rejestru zabytków. Nieopodal znajduje się cmentarz katolicki, na któ-

rym możemy odnaleźć nagrobki pochodzące nawet z 1840 roku.

Kierując się ul. Miłą, a później skręcając w prawo na małą ścieżkę, dojrzymy na niewielkie wzgórze. Odnajdziemy tam pozostałości cmentarza żydowskiego. Kirkut założono w połowie XVIII wieku. Najstarszy z zachowanych nagrobków pochodzi z 1792 roku. Niektóre źródła podają, że istniały tam dwa cmentarze. Późniejszy powstał na przełomie XIX i XX wieku. Dziś znajdują się na nim tylko dwie macewy, czyli stele nagrobne w formie ustawionej pionowo kamiennej płyty, ozdobione płaskorzeźbami

i inskrypcją. Starszą z nich datuje się na 1929 rok.

W Biskupicach znajdziemy również wiele kapliczek. Przy sklepie jest to kapliczka św. Jana Nepomucena z XVIII wieku, zaś przy kościele z XIX wieku. Kilka lat temu z obu skradziono figury świętych. Zastąpiono je rzeźbami wykonanymi przez miejscowego artystę.

Jedziemy do **Siostrzytowa**, gdzie Giełczew łączy się z Wieprzem. Nazwa miejscowości wielokrotnie ulegała zmianie. Po raz pierwszy odnotowano ją w 1389 roku jako Sestrzewithoua, pod koniec XIX wieku była już Siostrzewitowem. Nie znajdziemy śladów po zabudowaniach dworskich, pozostał jedynie park ze starymi lipami.

Nad brzegiem rzeki stoi wymurowany, z białego kamienia wapiennego, w 1904 roku młyn wodny. Obecnie ma już napęd elektryczny, jednak w jego wnętrzu zachowały się jeszcze wiekowe urządzenia.

Obszar od Biskupic do Siostrzytowa jest chyba najbardziej malowniczym odcinkiem Giełczwi.

Kolejna propozycja dla właścicieli czterech kółek to ponownie wyprawa doliną Giełczwi. Tym razem naszym celem jest Siostrzytów. W tej malowniczej miejscowości Giełczew kończy swój bieg, wpadając do rwącego nurtu Wieprza.

Przewidziany został nawet do objęcia ochroną jako zespół przyrodniczo-krajobrazowy. Ujście Giełczwi, choć niepozorne pod względem wielkości, zachwyca swoim urokiem i bujną brzegową roślinnością, nieujarzmioną ręką człowieka.

Cała dolina Giełczwi, poprzecinana wąskimi parowami, to wspaniałe tereny przyrodnicze. Na obszarach ciągnących się wzdłuż rzeki występują rzadkie gatunki roślin, ptaków i zwierząt. Są to skuspiska, mało spotykanej na Lubelszczyźnie, turzycy prosojowej i turzycy lisiej, które rosną w okolicach Struży i Biskupic czy welnianki wąskolistnej i rozchodnika białego. Wśród

zwierząt wymienić można łasice, borsuki, sarny, dziki, nornice rude. W wodach Giełczwi żyją natomiast chronione ślimaki i piskorze.

Z Siostrzytowa, przez Łysolaje, Jaszczów, Milejów, Leopoldów, udajemy się do **Krzesimowa**. Nazwa miejscowości pojawiła się po raz pierwszy w 1409 roku jako Krzessimow. Pochodziła prawdopodobnie od nazwiska pierwszych właścicieli – Krzesmowskich. Później majątkiem zarządzali Brodowsky, Suchodolsky, Orzechowsky, Trembiński, Stamirowscy. Po po-

stawianiu listopadowym dobra przeszły na rzecz skarbu Królestwa Polskiego. Od 1907 roku majątek należał do Józefa Dreckiego z Zofiówki, potem do jego syna, Kazimierza Dreckiego, żołnierza II wojny światowej, który zginął w Katyniu. Po zakończeniu wojny posiadłość, o powierzchni 700 ha została rozparcelowana.

Dwór leży po lewej stronie drogi na niewielkim wzgórzu. Budynek pochodzi z pierwszej połowy XIX wieku. Wzniesiono go na miejscu dworu obronnego, wybudowanego jeszcze w czasach jagiellońskich, obok którego znajdowały się: kryte strzechą drewniana wozownia i stajnia. W skład majątku wchodził także duży folwark, stawy oraz młyn. Dziś najlepiej zachowaną częścią XIX-wiecznej rezydencji jest dwukondygnacyjny budynek dworu

o czterokolumnowym portyku i parterowy budynek oficyny. Mieści się tam Dom Pomocy Społecznej dla dorosłych. Warto obejrzeć także park krajobrazowy otaczający całą posiadłość, w którym rośnie aż 37 gatunków drzew. W Krzesimowie obejrzeć moż-



Biskupice - pomnik ku czci żołnierzy Armii Krajowej, „wiernych Bogu i Ojczyźnie, poległych w walce o wolną i niepodległą Polskę w latach 1939 – 1945”.

my również młyn z 1934 roku. Budynek z czerwonej cegły, który początkowo był młynem wodnym, później zaś elektrycznym, dziś jest już nieużywany. Kilkaśmet metrów dalej znajdziemy jeszcze murowany spichlerz oraz suszarnię chmielu.

Konieczne należy zająć także do Doliny Krzyży, która usytuowana jest po prawej stronie drogi, za spichlerzem i suszarnią chmielu. W 1944 roku Departament Więziennictwa i Obozów przy Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego utworzył tam karny obóz pracy więźniów na Zamku w Lublinie. Miał to być obóz dla osób oskarżonych o współpracę z Niemcami, trafiali do niego jednak przede wszystkim więźniowie polityczni i członkowie zbrojnego podziemia powojennego. Ku ich pamięci uszypano kopiec i ustawiono obelisk. Na cmentarzu znajdują się również groby żołnierzy armii rosyjskiej i austro-węgierskiej oraz mogiły lotników polskich.

Z Krzesimowa, przez Melgiew, wracamy do Świdnika. Trasa wyprawy liczy około 80 kilometrów (w obie strony). Na wycieczkę warto zarezerwować cały dzień.

Agnieszka Wójc



Biskupice - Kościół pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika i jedna z kapliczek umieszczona w murowanym ogrodzeniu.

